

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/g-j/olgiard-maciej-giedroyc/51389.Olgierd-Maciej-Giedroyc.html>
2024-07-16, 14:51



plk dypl. art. **Olgierd Maciej Giedroyć**. Urodzony 17 III 1897 w rodzinnym majątku Wiażyń w pow. Mińsk Litewski, syn Augustyna i Jadwigi z Bogdaszewskich. Ukończył Gimnazjum w Mińsku Litewskim z maturą w 1915. Przez 2 semestry studiował na Wydz. Fizyczno-Matematycznym Uniwersytetu Petersburskiego. W 1918 był studentem WSGW w Warszawie. Wcielony do armii rosyjskiej 30 VI 1916 służył w 23 zenitowej baterii na froncie zachodnim. Skierowany został do szkoły oficerskiej i 23 X 1917 mianowany chor. art. polowej, służył jako mł. oficer w 105 zenitowej baterii na froncie zachodnim.

Od 20 XII 1917 służył w 2 baonie Legii Oficerskiej I Korpusu Polskiego na Wschodzie pod dow. gen. J. Dowbór-Muśnickiego. Od 1 III do 26 VI 1918 był szefem łączności 2 Brygady Artylerii I Korpusu. Odznaczony został amarantową wstążeczką I Korpusu. Po ewakuacji do Polski od 11 XI służył w WP, początkowo w Szkole Oficerskiej Artylerii w Rembertowie. 2 I 1919 przeniesiony został do 1 baterii 10 p.a.p. (późniejszy 2 p.a.p. Legionów). 5 V 1919 wyruszył na front litewsko-białoruski, po powrocie od 19 I 1920 adiutant 1 bat. 2 p.a.p. Ponownie wyruszył na front 30 III 1920, gdzie za waleczność odznaczono go dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Orderem Virtuti Militari. Zasłużył się, m.in. gdy jako adiutant dyonu między 6 V a 30 VI 1920 stale był używany jako oficer łącznikowy dowódcy dyonu.

Specjalnie odznaczył się w czasie ofensywy bolszewickiej 1 VI, „kiedy poza służbą własną jeszcze kierował ogniem 6 baterii oraz w dniu 17 czerwca będąc przydzielonym do wypadowej grupy za Berezynę, z zadaniem informowania Dow. Dyonu o rozwijaniu się akcji, której z powodu silnej mgły bezpośrednio obserwować z pkt. obserw. nie można było, a sytuacja wymagała stałego wsparcia ogniem artyleryjskim”. Kolejny raz zasłużył na Krzyż Walecznych podczas walk sierpniowych, kiedy 20 VIII 33 Brygada Piechoty, przerawszy front pod Pułtuskim, z manewrującym na czele 68 p.p. i z przydzieloną do niego 2 bat. 2 p.a.p. Leg., napotkała na niespodziewany opór npla nad rz. Osłucz. Wtedy „ppor. Giedroyć natychmiast, nie tracąc zimnej krwi, z narażeniem własnego życia, wysunął się do samego brzegu rz. Osłucz, skierował ogień baterii na npla i zmusił do milczenia k.m. bolszewicki, dał możność rozwinąć się piechocie i bez wielkich strat sforsować rzekę i obsadzić pozycje nieprzyjacielskie”.

Po zawieszeniu broni 18 X 1920 2 p.a.p. Legionów wszedł w skład 2 Armii, a ppor. Giedroyć

odkomenderowany został 7.11.1921 na dczę Szkoły Podoficerów 2 Brygady Artylerii, a następnie na dczę kursu podoficerów przy CW 2 Armii. 1.11.1921 awansował do stopnia por. 16.06.1921 odkomenderowany został na kurs dców baonów i równorzędnych jednostek do Francji. Po powrocie z niego 24.08.1921 odkomenderowano go na kurs OPL, który ukończył 30.11.1921 z wynikiem celującym. Następnie służył w 1 dywizjonie art. plot., skąd 1.10.1922 został skierowany na studia w WS Woj. 1.11.1924 awansował do stopnia kpt. ze starsz. z 21.07.1923, lok. 112. W opinii kmdta WS Woj. gen. Aurelego Serdy-Teodorskiego: „Inteligentny, sumienny pracownik, ma najlepsze chęci. Zrazu miał mało powodzenia lecz z czasem zrobił znaczne postępy”. Po ukończeniu studiów kpt. SGen. (1.10.1924), przydzielony został na stanowisko referenta do Wydz. III Oddz. III SGen. Od 16.12.1926 był referentem, a następnie kierownikiem Referatu w Biurze Ogólno-Organizacyjnym Oddz. III. W opinii za 1928 wystawionej przez p.o. szefa Biura Ogólno-Organizacyjnego ppłk. SG Stanisława Millera: „Kpt. SG Giedroyc Olgierd nadaje się zupełnie na obecne i wyższe stanowisko; a. liniowe - na dczę baterii b. poza linią - po praktyce na szefa Wydz. MS Wojsk. poza tym na szefa Oddz. Ogólnego lub wyszkolenia DOK”.

10.12.1928 odszedł do Oddz. II SG, gdzie skierowany został na stanowisko kierownika Eksp. Nr 1 (Wilno), którą kierował do 31.10.1931. Miała ona swoją specyfikę - jako jedyna prowadziła w tym czasie działania operacyjne skierowane przeciwko trzem państwom (ZSRS, Niemcy - Prusy Wsch. i Litwa). Zadania Ekspozytury polegały na zbieraniu materiałów wywiadowczych, ich weryfikowaniu i ewidencjonowaniu w odniesieniu do sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej państw wrogich. O skali spraw prowadzonych przez Eksp. Nr 1 mówiło sprawozdanie za maj 1929 sporządzone przez kpt. Olgierda Giedroycia, z którego wynika, że w tym czasie prowadzono 156 spraw agentów (dotyczyło tylko wywiadu na ZSRS).

Z 1.11.1931 kpt. Giedroyc został przeniesiony z Eksp. Nr 1 do 1 p.a.l., gdzie został skierowany na 5-miesięczny kurs doskonalący w CSS w Toruniu. Opiniowany był za 1932 przez dczę 1 p.a.l. płk. Filipkowskiego jako „wybitny”. Po odbytych stażach przeniesiony został do dyspozycji II wiceministra spraw wojskowych jako kierownik referatu. Awansował do stopnia mjr. dypl. ze starsz. z 1.1.1933. Rozkazem MS Wojsk. z 28.07.1933 przeniesiono go do KOP na stanowisko zcy szefa Sztabu Dowództwa KOP. Na tym stanowisku pozostawał do 1.11.1936. W ocenie szefa Sztabu KOP ppłk. dypl. Tadeusza Puszczyńskiego i dcy KOP gen. Stanisława Kruszewskiego za 1934 i 1935 - „wybitny oficer”. Po zakończeniu służby w KOP otrzymał pochwałę Dowództwa „za wydajną pracę i osiągnięte wysoce dodatnie wyniki na stanowisku zcy szefa Szt. Dowództwa KOP” (Rozkaz nr 6 Dow. KOP z 19.11.1937). Kolejną służbę odbywał przez 2 lata w 29 p.a.l. (Grodno). Wyniki uzyskiwane w służbie liniowej były przeciętne. Dca 3 Grupy Artylerii (Wilno) płk Rudolf Niemira w 1937 pisał: „Długo był poza linią, przeto na razie w pracy swej jako liniowy artylerzysta nie ma potrzebnej wprawy i rutyny. Zasób jego wiedzy technicznej zawiera pewne braki. Na razie na żadne wyższe stanowisko w linii nie nadaje się. Może pracować w sztabie lub linii”. W roku następnym dca piechoty dywizyjnej 29 DP płk dypl. W. Piekarski opiniował nieco wyżej, konkludując: „Materiał na samodzielnego dczę”.

1 I 1939 powrócił do służby w wywiadzie, obejmując w marcu 1939 po mjr. dypl. Wincencie Bąkiewicz kierownictwo Samodzielnego Referatu „Rosja” w Wydz. IV (Ewidencji i Studiów).

Awansował do stopnia ppłk. dypl. 19 III 1939. Zadaniem Samodzielnego Referatu „R”, składającego się z 10 podreferatów, było przepracowywanie i wydawanie w postaci opracowań materiałów dotyczących różnych gałęzi obejmujących zainteresowanie sytuacją polityczną, społeczną i wojskową ZSRS. W 1939 poza komunikatem kwartalnym zostały wydane prace dotyczące tych kwestii: Komunikat Wojskowy nr 2: Sieć kolejowa na zachodniej granicy ZSRS; Manewry w 1938; O. de B. Armii Czerwonej. Przygotowano także do druku opracowanie: Koncentracja sowiecka na granicy zachodniej w 1938 r. w czasie konfliktu czeskiego. W czerwcu 1939 wziął udział w cyklicznych konferencjach międzysztabowych: polsko-fińskiej w Helsinkach i polsko-łotewskiej w Rydze. W pierwszej towarzyszył I zcy szefa Oddz. II płk. J. Englichtowi, w drugiej swojemu bezpośredniemu zwierzchnikowi ppłk. I. Banachowi. Obie konferencje dotyczyły informacji z zakresu dyslokacji i O. de B. armii sowieckiej. Materiał do wymiany ze strony polskiej przygotował kierownik Referatu O. de B. mjr dypl. Antoni Szczerbo-Rawicz.

W kluczowej dla ówczesnego czasu kwestii - rozpoznania celów polityki sowieckiej, jak wynika z relacji złożonej 10 IV 1940 w Paryżu przez ppłk. Giedroycia: „panowało przeświadczenie, że Rosja Sowiecka będzie unikała wojny z przeciwnikiem silnym i sama wojny nie wypowie”. Wskazywanie przez jednego z oficerów Samodzielnego Referatu „R” mjr. Władysława Słomińskiego na powstającą możliwość współdziałania Niemiec i ZSRS, podzielaną także przez ppłk. Giedroycia, zostało wykluczone przez I zcy szefa Oddz. II SG płk. Englichta, który uważał, iż ZSRS prowadzi wobec Polski politykę pokojową, natomiast wrogą wobec Niemiec. Opinia jego stanowiła niejako oficjalną wykładnię stanowiska Centrali Oddz. II SG. O stanie gotowości do podjęcia wyzwań wojennych świadczył fakt podany przez ppłk. Giedroycia, że o układzie Ribbentrop-Mołotow zawartym 23 VIII Samodzielny Referat „R” „dowiedział się tyle, ile było powiedziane w prasie sowieckiej. Komunikat sowiecki został przetłumaczony i przedstawiony Szefowi Sztabu. Żadnego innego naświetlenia tego faktu Ref. «R» nie otrzymał”. Na okoliczność tę jako niezrozumiałą wskazuje A. Pepłoński, stwierdzając: „Zgodnie z zasadami przekazywania informacji wewnątrz II Oddziału depesze dotyczące paktu sowiecko-niemieckiego musiały trafić do Wydziału Ewidencji i Studiów”. Co więcej jednak, wg ppłk. Giedroycia, Samodzielny Referat „R” nie był indagowany między 23 VIII a 1 IX 1939 w sprawie wydania opinii o nowej sytuacji politycznej.

Wybuch wojny nie zaskoczył kierownika Samodzielnego Referatu „R”. Sprawy mobilizacyjne Referatu były ukończone, dla armii działających na wschód, w razie wojny z ZSRS teczki oddziałów drugich były przygotowane. Zgodnie z wcześniejszym planem siedzibę Oddz. II SG przeniesiono na ul. Kazimierzowską, gdzie jednak dopływ materiałów informacyjnych dla Referatu „R” ustał prawie zupełnie. W opinii ppłk. Giedroycia wiązało się to z faktem, iż wywiad na ZSRS oparty był na plac. wyw. ulokowanych przy konsulatach, a sieć ta po wybuchu wojny „zawaliła się”.

Rozkaz o ewakuacji z 5 na 6 września był zaskoczeniem, nie liczone się bowiem z tak szybkim postępem wojsk niemieckich. Eszelon ewakuacyjny odszedł z Dworca Willeńskiego ok. 6 rano 6 września. Z relacji ppłk. Giedroycia wynika, że jego referat praktycznie nie miał pracy w czasie ewakuacji, gdyż wiadomości nie napływały. W Krasnem uporządkowano jeszcze raz akta, mniej ważne spalono. Z relacji płk. Englichta wynika, że on ani ppłk Giedroyc nie byli wzywani przez płk. Smoleńskiego do referowania bieżącej sytuacji na wschodzie. Przekroczenie granicy rumuńskiej nastąpiło rankiem 18 września na rozkaz szefa Oddz. II. Po pobycie w Vatra Dornei pracownicy Oddz. II SG zostali przewiezieni 23 IX do miejsc internowania. Ppłk Giedroyc szybko został ewakuowany z Rumunii. Już 17 X 1939 zameldował się na Stacji Zbornej w Paryżu. W ówczesnej opinii płk. Smoleńskiego odnośnie ppłk. Olgierda Giedroycia: „Szef Wydz. [sic!] „R” od kilku miesięcy. Obecnie niepotrzebny. Nadaje się do linii na stanowisko dowódcy”. Choć opinie płk. Smoleńskiego nie były przeważnie przez nowe kierownictwo Oddz. II Szt.NW brane pod uwagę, to powyższa potwierdziła się: dalsza służba ppłk. Giedroycia nie była związana z wywiadem.

Od 2 do 30 XI 1939 przebywał na kursie dców dyonów, po ukończeniu którego od 1 XII objął stanowisko komendanta kursów dców dyonów w CWArt. w Coëtquidan, na którym pozostawał do 18 VI 1940. Po klęsce Francji i ewakuowaniu do Wlk. Brytanii od 26 VI 1940 do 9 II 1941 służył w 8 Brygadzie Kadrowej, następnie do 24 XI 1941 był komendantem Szkoły Podchorążych Artylerii w Dundee / Lintrose House koło Coupar Angus. Od 25 XI 1941 przeszedł do służby w linii na stanowisko zcy dcy 10 p.a.p. (przemianowany później na 1 p.a.mot.). W 1943 ukończył brytyjski kurs „Senior-Officers” w Bovington oraz kurs taktyczny w Oxford. Z takimi kwalifikacjami objął 28 XI 1943 stanowisko szefa Sztabu 2 Dywizji Grenadierów Pancernych (Kadrowej), a od 26 IX 1944 dowodził 3 p.a.mot. (23 II 1945 pułk został przemianowany na 3 p.a.l.mot.), ppłk Giedroyc dowodził nim do 15 IV 1945. Awansował do stopnia płk. dypl. 1 I 1946.

W opinii służbowej z 5 IV 1946 oceniony został na „bardzo dobry”. Wg pierwszego przełożonego, płk. E. Luśniaka: „Sumienny, obowiązkowy w pracy, szczery, wymagający i sprawiedliwy. Swoim talentem i wiadomościami zdobył sobie duży autorytet u podwładnych. Dbały o podwładnych. Posiada bardzo duże zdolności organizacyjne i kierownicze. Bardzo inteligentny o dużej wiedzy ogólnej i fachowej. Z łatwością przelewa swe wiadomości na innych. Na stanowisku Dcy pułku osiągnął bardzo dobre rezultaty pracy”. Gen. Kazimierz Glabisz dodał jeszcze: „gorący patriotyzm, wypróbowana Ideowość i prawość oraz wielkie zacięcie w służbie liniowej (większe niż w sztabowej)”.

Po wojnie mieszkał w Londynie. Zmarł nagle we Włoszech 27 VIII 1979. Pochowany został na cm. North Sheen w Londynie. Żonaty z Zofią z Górskich.

Odznaczenia:

- Order Virtuti Militari V kl. (1922),

- Krzyż Walecznych - dwukrotnie (1921),
- Złoty Krzyż Zasługi (1936),
- Medal Niepodległości (1934),
- Srebrny Krzyż Zasługi (1928),
- Medal Wojska,
- Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921 (1928),
- Medal 10-lecia Odzyskanej Niepodległości (1928),
- Médaille Interaliée (1925, franc.),
- 1939-1945 Star (bryt.),
- Defence Medal (bryt.),
- War Medal (bryt.),
- Croix de Combattants (franc.),
- Croix de Combattants Volontaires (franc.),
- Médaille Commémorative de la Guerre en France (franc.).

Opracował: **Tadeusz Dubicki, Andrzej Suchcitz**. Tekst ukazał się w: *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939-1945, Tom II, Warszawa 2011, s. 69-73.*